

opusdei.org

Rozważanie na czwartą niedzielę św. Józefa

Rozważanie na czwartą z siedmiu niedziel św. Józefa. Proponowane tematy to: posłuszeństwo św. Józefa, skupienie konieczne do słuchania Boga, Św. Józef poprzez swoje posłuszeństwo uprzedza posłuszeństwo Jezusa.

20-02-2022

-Posłuszeństwo św. Józefa;

-Skupienie konieczne do słuchania Boga;

-Św. Józef poprzez swoje posłuszeństwo uprzedza posłuszeństwo Jezusa.

.....

PO ZWIASTOWANIU Maryi przez anioła tradycja chrześcijańska odkryła podobne zwiastowanie Józefowi: «Synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów» (Mt 1, 20-21). Święty patriarcha był człowiekiem «zawsze gotowym na wypełnianie woli Boga objawiającej się w Jego Prawie i w czterech snach»[1]. Fakt, że Józef usłyszał o bożych zamysłach podczas snu, i że szybko wprowadził je w

życie, mówi nam o jego stałej syntonii z Bogiem. To ukazanie, że życie kontemplacyjne prowadzi nas zwykle do odkrycia dobrych planów Ojca i chęci włączenia się w nie w sposób wielkoduszny. Taki sposób postępowania jest podstawą posłuszeństwa Pana. Co ciekawe, słowo „posłuszeństwo” (łac. *obedientia*) pochodzi od zdolności słuchania (łac. *ob audire*), do tej zdolności słyszenia w sposób rozumny tego, co inna osoba chce mi przekazać; w tym przypadku to Bóg wprowadza Józefa we wspaniałość swojego miłosiernego dzieła zbawienia.

Dlatego posłuszeństwo jest czymś bardzo dalekim od ślepego wypełniania tego, co nam zlecono. Warunkiem koniecznym, aby być posłusznym w całym swoim bogactwie, jest umiejętność słuchania, posiadanie otwartego ducha; tylko ten kto myśli, może być

posłuszny. Święty Josemaría tak rozważał ten temat podczas pewnej homilii z roku 1963: «Wiara Józefa nie chwieje się, jego posłuszeństwo jest zawsze dokładne i szybkie. Aby lepiej zrozumieć naukę, którą daje nam tu Święty Patriarcha, dobrze jest rozważyć, iż jego wiara jest aktywna, a jego uległość nie jest wyrazem posłuszeństwa osoby, która daje się biernie ponieść biegowi wydarzeń. Wiara chrześcijańska jest bowiem całkowitym przeciwieństwem konformizmu czy braku wewnętrznej aktywności i energii. Józef oddał się bez reszty w ręce Boga, ale nigdy nie zrezygnował z rozważania tych wydarzeń, dzięki temu mógł uzyskać od Pana ten stopień zrozumienia Bożych dzieł, który jest prawdziwą mądrością»^[2].

Na stronach Starego Testamentu wiele razy odnajdujemy opowieść o tym, jak Bóg mówi poprzez sny. Dzieje się tak np. z Adamem,

Jakubem i Samuelem. Są to świadectwa osób, które pragnęły stałego dialogu z Bogiem, które pozwoliły, aby Bóg mówił do nich we wszystkich okolicznościach życia. I te sny są także świadectwem, że poprzez prawdziwe posłuszeństwo możemy zdać sobie sprawę z nowych wymiarów naszego istnienia, z nowych imion, miejsc i planów.

WIEMY, ŻE BÓG zwraca się do nas. Wiemy, że jest u naszego boku i bezustannie nas wzywa, abyśmy złączyli się z jego miłością – całym sobą, ze wszystkim tym, czym jesteśmy – poprzez bardzo konkretne sytuacje. Pan zwraca się do nas codziennie, w każdej chwili, poprzez osoby, które nas otaczają oraz wydarzenia, przez które przechodzimy. We wszystkim ukrywa się część Bożego planu, który

możemy osobiście odkryć i włączyć się w niego. Modlitwą, którą Pan Jezus powtarzał co najmniej dwa razy dziennie, według żydowskiego nauczania, była modlitwa *Shema Israel*, która rozpoczyna się w taki sposób: «Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem» (Pwt 6, 4). Wówczas i obecnie, najważniejsze jest usłyszenie wzywającego nas Bożego głosu. «Św. Józef, jak żaden człowiek przed nim ani po nim, nauczył się od Jezusa być czujnym, aby rozpoznawać wielkie dzieła Boże, mieć duszę i serce otwarte»[3].

Aby usłyszeć głos Boga, powinniśmy nauczyć się stwarzać ciszę, przede wszystkim wewnętrzną. Pismo Święte mówi nam, że prorok Eliasz nie usłyszał Boga ani w gwałtownej wichurze, ani w trzęsieniu ziemi, ani w ogniu, ale w «łagodnym powiewie» (1 Krl 19, 12). Życie modlitwy wymaga od nas, abyśmy uciszyli głosy, które odciągają naszą uwagę,

abyśmy mogli usłyszeć Boga, a także usłyszeć nasz wewnętrzny głos, aby w głębi duszy podzielić się naszymi pragnieniami i zdolnościami. W tej głębokiej bliskości odkrywamy, kim jesteśmy, nauczymy się wchodzić w dialog z Bożym głosem i utożsamić się z nim.

Ewangelisci nie pozostawili nam świadectwa o żadnym ze słów wypowiedzianych przez Józefa, ale znamy za to jego działania, które są owocem posłuszeństwa Bogu, tego rozumnego słuchania i dialogu w głębi jego duszy. «Milczenie św. Józefa nie świadczy o pustce wewnętrznej, lecz przeciwnie, o pełni wiary w jego sercu, która kierowała każdą jego myślą i każdym jego czynem»[\[4\]](#). Ta postawa patriarchy umożliwiła, że poprzez te cztery sny Bóg mógł nadać kierunek jego życiu. Skupienie wewnętrzne i wrażliwość Józefa wobec Bożych planów pozwoliły, że mógł ochronić

Maryję i Jezusa przed niebezpieczeństwami i doprowadzić ich do bezpiecznych miejsc. Także my sami możemy wzbudzać w sobie tę postawę ciszy i nastawienia na słuchanie, aby zbliżyć nasze życie do głosu i planów Bożych.

ŚWIĘTY JOSEMARÍA lubił mówić, że w Nowym Testamencie są dwa zdania, które podsumowują życie Jezusa w bardzo niewielu słowach. Z jednej strony, święty Paweł mówi nam, że Pan Jezus był «posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej» (Flp 2, 8). Z drugiej strony, Ewangelia według św. Łukasza mówi, że Jezus «wrócił do Nazaretu i był im poddany» (Łk 2, 51), odnosząc się do jego wzrastania w domu Maryi i Józefa. W obydwu fragmentach jest wyrażone, że Pan zrealizował swój plan zbawienia, będąc posłusznym z

miłości Bogu Ojcu i swojej ziemskiej rodzinie. Święty Jan Paweł II zwracał uwagę, że «to nazaretańskie posłuszeństwo Jezusa wobec Maryi i Józefa obejmuje prawie wszystkie lata, jakie przeżył na ziemi i dlatego stanowi najdłuższy okres tego pełnego i nieprzerwanego posłuszeństwa (...). Tak więc do Świętej Rodziny należy ważna część tej boskiej tajemnicy, której owocem jest odkupienie świata»[5].

W rodzinnej atmosferze, wobec osób, z którymi żyjemy dzień po dniu, uczymy się słuchać i być posłusznymi, wewnątrz bożych planów miłości. Tam wszyscy nadają na tych samych falach, ponieważ każdy szczerze szuka dobra drugiego. W rodzinie doświadczają się wzajemnej służby, uczymy się słuchać, odkrywać to, co jest najlepsze dla wszystkich. Posłuszeństwo jest owocem miłości. Możemy wyobrazić sobie, z jaką

delikatnością święty Józef dawał różne wskazania Jezusowi. A jednocześnie możemy pomyśleć, jak wcielone Słowo pragnęło zrozumieć i zrealizować, chętnie i z radością, to, co mówił mu jego ziemski ojciec. Rzeczywiście «troje członków tej rodziny pomaga sobie nawzajem w odkrywaniu planu Boga. Oni się modlili, pracowali, porozumiewali się ze sobą»[6].

Pan Jezus wiele razy widział sposób działania Józefa podczas lat spędzonych w Nazarecie: widział człowieka posłusznego przez wiarę. Święty patriarcha był posłuszny i w ten sposób uprzedził posłuszeństwo Jezusa aż do śmierci na krzyżu. Święta Rodzina jest szkołą, w której możemy nauczyć się, że słuchanie Boga i włączenie się w jego misję są ze sobą nierozdzielne. W ten sposób zrozumiemy, jaka była «wiara św. Józefa: pełna, ufna, całkowita, wyrażona w skutecznym oddaniu się

woli Bożej, w rozumnym posłuszeństwie»[7].

[1] Franciszek, List apostolski *Patris corde*, Wstęp. Te cztery sny odnoszą się do przyjęcia Maryi jako małżonki, ucieczki do Egiptu, aby ochronić życie Jezusa, powrotu do Izraela i udania się do Nazaretu, aby chronić Dzieciątko przed królem Judei.

[2] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 42.

[3] *Ibidem*, 54.

[4] Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 18 grudnia 2005 r.

[5] Św. Jan Paweł II, *Anioł Pański*, 30 grudnia 1979 r.

[6] Franciszek, *Anioł Pański*, 29 grudnia 2019 r.

[7] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 42.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-4-niedziela-swjozefa/> (20-06-2025)